



Sygn. akt V CSK 528/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Anna Owczarek

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Farmaceutycznego [...] przeciwko
Skarbowi Państwa - Prokuraturze Okręgowej w [...]

o ustalenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w J.

z dnia 18 czerwca 2013 r.,

1) uchyla zaskarżony wyrok i zmienia wyrok Sądu Rejonowego z dnia 18 lipca 2011 r., w ten sposób, że powództwo oddala,

2) zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty procesu, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 lipca 2011 r. Sąd Rejonowy ustalił, że między powodem Przedsiębiorstwem Farmaceutycznym [...] a pozwanym Skarbem Państwa - Prokuraturą Okręgową nie istnieje stosunek prawny, który zobowiązywałby powoda do przyjmowania lub przechowywania produktów leczniczych [...], zatrzymanych jako dowody rzeczowe w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w sprawie V Ds .../06 oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.515 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową, V Ds .../06, zostały zabezpieczone przez zatrzymanie w charakterze dowodu wszystkie obecne na rynku leki o nazwie [...]. Leky te zostały zajęte u ich właścicieli - w aptekach, szpitalach i hurtowniach. W większości przypadków, wbrew dyspozycji art. 228 i 227 k.p.k., nie zostały one pozostawione do przechowywania w odpowiednich warunkach, lecz fizycznie odebrane przez organy ścigania, co pozbawiło je wartości użytkowej. Okoliczność tę stwierdza m.in. decyzja Głównego Inspektora Farmaceutycznego z 17 stycznia 2007 r.

Zarządzeniem z 23 października 2007 r. prokurator Prokuratury Okręgowej uznał za zbędny dla potrzeb toczącego się postępowania karnego produkt leczniczy [...] i zarządził ich zwrot powodowi jako osobie uprawnionej. Podstawą prawną zarządzenia był art. 230 § 2 k.p.k. i art. 122 pkt 1 ust. 1 ustawy z 6 września 2001 r. - Prawo farmaceutyczne (tekst jedn. Dz. U. z 2008 r. Nr 45, poz. 271 ze zm.; dalej: „pr. farm.”) w związku z decyzją Głównego Inspektora Farmaceutycznego z 12 grudnia 2006 r. i z 31 października 2006 r. o wycofaniu z obrotu na terenie całego kraju produktu leczniczego [...]. Powód nie złożył środka zaskarżenia przewidzianego przez obowiązujący wówczas przepis art. 236 § 2 k.p.k.

Główny Inspektor Farmaceutyczny w piśmie z 25 września 2009 r. poinformował Prokuraturę Okręgową, że produkty wycofane z obrotu jego decyzją stanowią zagrożenie dla życia i zdrowia pacjentów. Inne produkty lecznicze zabezpieczone przez organy ścigania, tj. [...], ze względu na brak potwierdzonych

warunków przechowywania i transportu, nie mogą być przedmiotem obrotu i mogą stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia pacjentów.

Prokuratura Okręgowa zawiadamiała poszkodowane osoby o tym, że leki po przebadaniu zostaną przekazane powodowi oraz że wszelkie roszczenia należy kierować do niego. Powód sprzeciwił się rozpowszechnianiu takich informacji. Prokuratura nie zwróciła leków ich właścicielom, lecz domagała się ich przyjęcia przez powoda, pomimo wielokrotnych wyjaśnień, że leki powinny być zwrócone właścicielom. Zdarzyło się, że właściciele leków zwracali się do Prokuratury o ich przekazanie w celu uruchomienia procedury wycofania, jednak Prokuratura odmawiała.

Postanowieniem z 7 lipca 2011 r. prokurator Prokuratury Okręgowej, po zapoznaniu się z postanowieniem z 30 czerwca 2011 r. o umorzeniu śledztwa w sprawie oraz z postanowieniami w przedmiocie dowodów rzeczowych, na podstawie art. 323 § 1 k.p.k., art. 230 § 2 k.p.k. i art. 232a § 2 k.p.k., dowody rzeczowe w postaci produktu leczniczego [...] uznał za zbędne i zgodnie z postanowieniem Sądu Okręgowego z 25 maja 2011 r. w sprawie III Ko .../11, przekazał je uprawnionemu podmiotowi do utylizacji. Dowód rzeczowy w postaci produktu [...] oraz dowody rzeczowe wskazane w postanowieniach z 30 czerwca 2008 r. i z 11 maja 2009 r. w postaci leków [...], uznał za zbędne dla potrzeb postępowania karnego i polecił jego przechowywanie w magazynie dowodów rzeczowych KMP do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w sprawie I C .../10, dotyczącej ustalenia istnienia obowiązku po stronie powoda przyjęcia zbędnych dla postępowania karnego, wycofanych z obrotu leków [...].

Zdaniem Sądu Rejonowego, powództwo wniesione na podstawie art. 189 k.p.c. było uzasadnione. Niepewność, która skłoniła powoda do dochodzenia roszczenia dotyczyła jego sfery prawnej, a nie tylko sfery faktycznej. Wywołało ją zachowanie pozwanego, który przypisując powodowi uprawnienie do rzeczy, wywodził z tego jego prawny obowiązek do jej przyjęcia w związku z zakończeniem czynności w postępowaniu przygotowawczym, w którym rzecz była zabezpieczona jako dowód. Takim zachowaniem pozwany dał wyraz temu, że uznaje się za dłużnika powoda („osoby uprawnionej” w myśl art. 230 § 2 k.p.k.), który dzierży

jego rzecz w rozumieniu art. 338 k.c. Taki stosunek, gdyby istniał, należałoby uznać za obligacyjny zbliżony do prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia, do którego można stosować odpowiednio przepisy art. 752-757 k.c. Z przepisu art. 757 § 2 k.c. wynika zaś obowiązek zwrotu rzeczy, a jeżeli osobą uprawnioną jest właściciel rzeczy, to jego uprawnienie i korelujący z nim obowiązek zwrotu rzeczy wynika z art. 222 § 1 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego, obowiązek zwrotu rzeczy wynikający z art. 230 § 2 k.p.k. ma jedynie charakter karnoprosesowy, a jego podstawą materialnoprawną są przepisy prawa cywilnego. Dlatego też procesowemu obowiązkowi wydania rzeczy na tej podstawie nie odpowiadają karnoprosesowe uprawnienia osób do żądania, aby organ procesowy wydał im zatrzymaną rzecz w drodze akcji właściwej dla postępowania karnego. Mogą one realizować tego rodzaju roszczenia w stosunku do Skarbu Państwa w postępowaniu cywilnym na podstawie przepisów obligacyjnych lub rzeczowych.

Skoro pozwany dysponuje rzeczami zbędnymi dla postępowania karnego, to występuje w relacji równorzędnej wobec uprawnionych do nich osób. Organom postępowania przygotowawczego nie można przyznać władczych uprawnień do decydowania o tytule prawnym do rzeczy bez kontroli sądu w tym zakresie. Powództwo o ustalenie było jedyną dostępną formą ochrony praw powoda, ponieważ spór o tytuł do zbędnych rzeczy ma charakter negatywny, co znaczy, że powód nie może wystąpić przeciwko pozwanemu z powództwem o świadczenie, a art. 439 k.c. ma zastosowanie jedynie w sprawach o czyny stanowiące delikty.

Uwzględnieniu roszczenia powoda nie sprzeciwiają się zasady współżycia społecznego, gdyż używania i obrotu zabezpieczonymi lekami zabraniają decyzje Głównego Inspektora Farmaceutycznego, a po zwrocie leków ich właścicielom, przejdą one standardową procedurę wycofania, w ramach której obligatoryjnie zabezpiecza się leki przed użyciem lub obrotem.

Powód wykazał, że między nim i pozwanym nie istnieje stosunek prawny, który zobowiązywałby go do przyjmowania lub przechowywania produktów leczniczych [...] zatrzymanych jako dowody rzeczowe w postępowaniu karnym. Nie

można go też uznać za „osobę uprawnioną” w myśl art. 230 § 2 k.p.k. do przyjęcia lub przechowywania spornych rzeczy, uznanych za zbędne dla postępowania karnego. Osobą uprawnioną do odebrania rzeczy w trybie art. 230 § 2 k.p.k. jest osoba, która rzecz posiadała przed jej zatrzymaniem, a powód nie był właścicielem zatrzymanych leków w dacie ich zatrzymania, ani nie stał się ich właścicielem po ich zatrzymaniu. Nie ma on również innego skutecznego względem właścicieli uprawnienia do władania lekami. Brak też podstaw do uznania go za „osobę uprawnioną” na gruncie art. 230 § 2 k.p.k. ze względu na status „podmiotu odpowiedzialnego” w rozumieniu prawa farmaceutycznego. O tym, kto jest osobą uprawnioną według art. 230 § 2 k.p.k. decydują przepisy prawa cywilnego. Próba przekazania powodowi leków stanowiących zbędne dowody nie znajdowała uzasadnienia w przepisach prawa farmaceutycznego, gdyż była niezgodna z procedurą wycofania leków z obrotu. Niweczyła też możliwość zaspokojenia roszczeń właścicieli leku [...] związanych z jego wycofaniem. Zgodnie z obowiązującym systemem rozliczeń, apteki zwracające lek wycofany z obrotu do swoich bezpośrednich odbiorców (hurtowni) uzyskują jednocześnie zwrot ceny od tychże bezpośrednich odbiorców, a fizyczny zwrot leku jest warunkiem wypłaty zwrotu ceny przez hurtownię.

Postanowieniem z 24 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy uchylił wyrok Sądu Rejonowego z 18 lipca 2011 r. i pozew odrzucił uznając, że wobec wydania przez prokuratora Prokuratury Okręgowej postanowienia z 7 lipca 2011 r., na mocy którego uznał on za zbędne dla potrzeb postępowania karnego zabezpieczone dowody rzeczowe i postanowił przechowywać je w magazynie dowodów rzeczowych KMP do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, nie jest związany poglądem wyrażonym uprzednio, a w aktualnej sytuacji powód nie ma interesu prawnego, który by mógł podlegać ochronie na drodze procesu cywilnego. Oceniał zatem, że Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę, która nie należała do drogi sądowej.

Postanowieniem z 30 stycznia 2013 r., wydanym na skutek skargi kasacyjnej powoda, Sąd Najwyższy uchylił postanowienie Sądu Okręgowego z 24 listopada 2011 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, nie podzielając stanowiska, że zmiana stanu faktycznego uprawniała go do

odstąpienia od poprzednio wyrażonej oceny prawnej. Roszczenie powoda oparte jest na podstawie faktycznej istniejącej w związku z wydaniem zarządzenia z 23 października 2007 r. uznającego go za osobę uprawnioną do przechowywania dowodów, a postanowienie prokuratora z 7 lipca 2011 r. nie oznacza zmiany ani uchylecia wspomnianego zarządzenia. Sąd Najwyższy uznał, że droga sądowa w niniejszej sprawie jest dopuszczalna. Jednocześnie stwierdził, że zarządzenie takie, jakie wydał prokurator jest pozbawione sankcji, co oznacza, iż nie ma on w ramach uprawnień władczych możliwości wyegzekwowania przyjęcia przedmiotów zbędnych dla postępowania karnego przez osobę, którą określił jako uprawnioną, zarządzając ich zwrot na jej rzecz. W sytuacji, w której osoba określona jako uprawniona odmawia ich przyjęcia, wobec braku w tym zakresie uprawnień władczych, doprowadzenie do wykonania zarządzenia wymagałoby wystąpienia na drodze sądowej ze stosowanym żądaniem. Z drugiej strony, osoba uprawniona, której rzeczy nie wydano, może - również na drodze sądowej - żądać ich wydania. Nie istnieje zatem w omawianym zakresie nierównorzędność stron, która wykluczałaby dopuszczalność drogi sądowej.

Wyrokiem z 18 czerwca 2013 r., wydanym po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego z 18 lipca 2011 r. i orzekł o kosztach.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że na posiedzeniu 18 stycznia 2012 r. zarządzonym w celu rozpoznania zażalenia powoda na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej z 7 lipca 2011 r., Prokurator zażądał zobowiązania powoda do przyjęcia zbędnego dla postępowania karnego leku [...]. Postanowieniem z 18 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy uchylił jednak postanowienie prokuratora co do [...]. Prokurator postanowieniem z 23 lutego 2012 r. uznał za zbędne dla potrzeb postępowania karnego po umorzeniu śledztwa dowody wskazane w postanowieniach z 29 maja 2008 r., 21 października 2009 r., 30 czerwca 2008 r. i 11 marca 2009 r. i zdecydował o ich zwrocie osobie uprawnionej oraz zobowiązanej do ich przyjęcia, to jest powodowi. Także to postanowienie zostało uchylone przez Sąd Okręgowy po rozpoznaniu zażalenia powoda. Postanowieniem z 31 maja 2012 r. prokurator zezwolił na zwrot produktu medycznego podmiotom uprawnionym z wykorzystaniem procedury wycofywania produktu medycznego z obrotu wytwórcy

- powodowi.

Sąd Okręgowy zaakceptował pozostałe ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i stwierdził, że kwestia dopuszczalności drogi sądowej w niniejszej sprawie została przesądzona przez Sąd Najwyższy. Decyzje Głównego Inspektora Farmaceutycznego o wycofaniu z obrotu leku [...] mg poszczególnych serii nie przesądzają o powstaniu po stronie powoda zobowiązania do przyjęcia od Prokuratury leku wycofanego z naruszeniem zasad wycofywania leków z obrotu określonych prawie farmaceutycznym oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia Ministra Zdrowia z 22 listopada 2002 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu wstrzymywania i wycofywania z obrotu produktów leczniczych i wyrobów medycznych (Dz.U. Nr 204, poz. 1729) oraz z pogwałceniem prawa własności. Zasady wycofania [...] zaburzyła decyzja Prokuratury, która ten lek zabezpieczyła dla potrzeb postępowania karnego. Decyzje Głównego Inspektora Farmaceutycznego w sposób wiążący kształtują sytuację prawną powoda, ale tylko o tyle, że czynią go podmiotem odpowiedzialnym w rozumieniu przepisów prawa farmaceutycznego, lecz nie właścicielem leku, a co za tym idzie - zobowiązanym do przyjęcia go po zwolnieniu przez prokuratora. Sytuacja prawna, w jakiej znalazł się powód w związku z decyzjami prokuratora ma wpływ także na prawa i obowiązki osób trzecich - właścicieli aptek, hurtowni, szpitali, innych placówek służby zdrowia. Interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia nie można zakwestionować, gdyż ma ono znaczenie zarówno dla obecnych, jak i przyszłych (możliwych), ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw (sytuacji prawnej) podmiotu występującego z żądaniem ustalenia. Może on wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i też zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji. Wobec bezzasadności żądań odebrania leku kierowanych do powoda przez pozwanego, powództwo podlegało uwzględnieniu.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego z 18 czerwca 2013 r. pozwany zarzucił, że orzeczenie to zapadło z naruszeniem przepisów

postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a mianowicie art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez orzeczenie o żądaniu powoda na podstawie okoliczności, które nie były przez niego wskazywane na uzasadnienie istnienia interesu prawnego w żądanym ustaleniu, a tym samym poprzez orzeczenie o roszczeniu, które nie było przedmiotem żądania pozwu oraz z naruszeniem prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), a mianowicie: - art. 189 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że powód ma interes prawny w żądanym ustaleniu; - art. 752 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że strony niniejszego procesu mógłby łączyć stosunek obligacyjny zbliżony do prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia; - art. 338 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na odczytaniu tego przepisu jako materialnoprawnej podstawy domagania się przez dzierżyciela w drodze procesu sądowego zobowiązania osoby - wskazanej w zarządzeniu prokuratora jako osoba uprawniona do odbioru rzeczy uznanych za zbędne dla postępowania karnego - do odebrania tych rzeczy, jak również odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów przechowywania tych rzeczy.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Bezzasadnie skarżący zarzuca, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. Przepis ten zakazuje sądowi wyrokowania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem oraz zasądzania ponad żądanie i pozostaje w związku z art. 187 k.p.c. W świetle art. 187 k.p.c. żądanie pozwu tworzy sformułowana przez powoda wypowiedź o treści orzeczenia, jakiego oczekuje od sądu, zróżnicowana z uwagi na charakter ochrony prawnej, o udzielenie której ubiega się powód (powództwo o świadczenie, ustalenie, ukształtowanie prawa), a nadto treść obowiązków pozwanego, których stwierdzenia lub wykreowania w procesie powód oczekuje albo wreszcie treść stosunku prawnego lub prawa, którego potwierdzenia w relacjach z pozwanym powód żąda. Drugim elementem składającym się na żądanie pozwu w rozumieniu

art. 187 k.p.c. są okoliczności faktyczne, którymi powód tłumaczy wystąpienie z konkretnym powództwem. Związanie żądaniem pozwu w znaczeniu przedstawionym wyżej oznacza, że sąd nie może orzec o czym innym niż domagał się powód, nie może też orzec na innej podstawie faktycznej niż wskazywana przez powoda. Nie sposób jest twierdzić, że Sąd Apelacyjny wydając orzeczenie w niniejszej sprawie wykroczył poza zakres żądania pozwu czy okoliczności faktycznych, z których powód wywodził roszczenie. Zarówno bowiem w ramach podstawy faktycznej, jak i w rozważaniach prawnych Sąd Apelacyjny odniósł się tylko do tych okoliczności, które powód przytoczył dla uzasadnienia roszczenia.

2. Na podstawie art. 189 k.p.c. można żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia tylko takiego stosunku prawnego lub prawa, które ma naturę cywilną (art. 1 k.p.c.). Powód wystąpił z pozwem w niniejszej sprawie po tym, jak prokurator zdecydował o zwróceniu mu jako osobie uprawnionej oraz zobowiązanej do ich przyjęcia dowodów rzeczowych będących lekami, po uznaniu ich za zbędne dla potrzeb postępowania karnego w związku z umorzeniem śledztwa. Postanowienie zapadło na podstawie art. 230 § 2 k.p.k., ale – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z 30 stycznia 2013 r. – orzeczeniu wydanemu na podstawie tego przepisu powód nie musi się podporządkować. Nie jest ono bowiem sankcjonowane, a podmiot wskazany w nim przez prokuratora jako uprawniony do odebrania rzeczy może odmiennie oceniać swój status. Jeśli tak się zdarzy, to postanowienie wydane na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nie może być postrzegane jako źródło obowiązku odebrania rzeczy zbędnej dla postępowania karnego przez podmiot kwestionujący swój status jako osoby uprawnionej, gdyż o powinności odebrania rzeczy zbędnej dla postępowania karnego można by mówić wtedy, gdyby do tych rzeczy przysługiwał takiej osobie tytuł prawny.

W zgłoszonym żądaniu powód zmierzał do uzyskania orzeczenia, że nie łączy go z pozwanym stosunek prawny, który by go obligował do przyjmowania lub przechowywania leków, które okazały się zbędne dla postępowania karnego. W żądaniu pozwu powód odwołał się do ogólnego pojęcia „stosunek prawny”, bez sprecyzowania dziedziny prawa, do której miałyby należeć przepisy decydujące o treści i kształcie tego stosunku prawnego, ale między stronami poza sporem było, że postanowienie prokuratora wydane na podstawie art. 230 p 2 k.p.k. nie może

być postrzegane jako kreujące stosunek prawny oparty na władztwie, któremu powód miałby obowiązek się podporządkować i tytuł powoda do rzeczy zbędnych dla postępowania karnego, o ile istnieje, to musi mieć inne źródło. Powyższe usprawiedliwiało tezę, że droga sądowa w niniejszej sprawie jest dopuszczalna, co jednak nie przesądza kwestii, że powód dostatecznie wykazał, iż ma interes prawny w uzyskaniu orzeczenia ustalającego prawo lub stosunek prawny, zgodnie z jego żądaniem.

3. Żądanie ustalenia prawa lub stosunku prawnego może być skutecznie zgłoszone wyjątkowo, gdy powód wykaże, że ma interes prawny w uzyskaniu takiego rozstrzygnięcia. W wyroku z 15 marca 2002 r., II CKN 919/99 (niepubl.), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, iż oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie, wynikające z błędnego przekonania co do przysługiwania powodowi określonych uprawnień, ryzyko naruszenia w przyszłości jego praw. W przypadku, gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym powodowi służy roszczenie o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie, znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego. Pogląd wyrażony w tym orzeczeniu trzeba uznać za utrwalony i powszechny. Ma on zastosowanie także do oceny okoliczności, na które powód powoływał się w niniejszej sprawie.

Okoliczności faktyczne, w związku z którymi doszło między stronami do sporu nie przedstawiają się jednorodnie, czego jednak powód nie eksponował i nie powiazał z tymi zróżnicowanymi okolicznościami faktycznymi właściwych im skutków. Kwestionując postawę prokuratora, który niezwykle lakonicznie wytłumaczył przyczyny swojej decyzji procesowej o uznaniu powoda za podmiot uprawniony, któremu mają być wydane leki zabezpieczone jako dowód w postępowaniu karnym, zbędne już dla tego postępowania, powód powoływał się na brak po swojej stronie tytułu do leków oraz nieistnienie pomiędzy nim i pozwanym stosunku prawnego, z którego by można wywodzić obowiązek ich

przyjęcia i przechowywania. W taki sposób powód mógł budować żądanie odnoszące się do leków, które ciągle pozostają we władaniu pozwanego, a powód nie zamierza ich od niego odbierać. Z dokumentów zalegających w aktach sprawy wynika jednak, że pozwany wydał powodowi pewną ilość zabezpieczonego leku, jako zbędnego dla postępowania karnego (np. pismo powoda do prokuratora z 17 marca 2009 r., k. 44, pismo prokuratora do powoda z 20 marca 2009 r., k. 45). Powód nie dostarczył Sądowi *meriti* dowodów dostatecznych dla poczynienia ustaleń, ile tego leku odebrał od pozwanego, w jakich to miało miejsce okolicznościach, skąd pochodziły te przyjęte przez niego leki oraz - co może nawet istotniejsze - czy są one nadal przechowywane przez powoda i w jaki sposób powód zamierza nimi zadysponować. Braków w obszarze twierdzeń w tym zakresie Sądy obu instancji nie mogły we własnym zakresie uzupełnić, bo powód nie włączył ich w obszar podstawy faktycznej żądania dochodzonego w niniejszym procesie. W efekcie, żadna z tych okoliczności nie jest objęta ustaleniami faktycznymi, a sytuacja - także prawna - leków przyjętych już przez powoda od pozwanego w związku z procesowymi dyspozycjami prokuratora może (choć wcale nie musi) różnić się od leków, które ciągle pozostają we władaniu pozwanego. Jest bowiem możliwe, że w związku z przekazaniem tych leków powodowi między stronami powstał jednak jakiś stosunek prawny, którego natury - bez znajomości okoliczności przedstawionych wyżej - nie da się ocenić. Gdyby taki stosunek nie powstał, to powód nie ma interesu prawnego w zgłoszeniu i dochodzeniu na podstawie art. 189 k.p.c. żądania w sformułowanej postaci odnoszącego się do leków, które przejął od pozwanego, gdyż przysługują mu w stosunku do pozwanego dalej idące żądania (np. w związku z kosztami przechowania rzeczy), a dla nich kwestia istnienia stosunku prawnego między stronami lub jego braku ma walor przesłanki rozstrzygnięcia, z takim skutkiem, że powinna być oceniona w sprawie o świadczenie. Jeśli natomiast w związku z przekazaniem leków powstał między stronami jakiś stosunek cywilnoprawny, to żądanie ustalenia w sformułowanej postaci jest co do tych leków bezzasadne.

Żądanie pozwu zgłaszane na podstawie art. 189 k.p.c. i zmierzające do ustalenia prawa lub stosunku prawnego (także negatywnie) musi być przez powoda formułowane ze świadomością skutków, jakie w świetle obowiązującego prawa ma

wywoływać prawomocny wyrok, a mianowicie, że będzie on wiązać w granicach wyznaczonych treścią art. 365 k.p.c. oraz tworzyć w relacjach między stronami stan powagi rzeczy osądzonej - art. 366 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2013 r., V CSK 231/12, niepubl.),

4. Gdy chodzi o zasadność żądania w odniesieniu do tych leków, które ciągle pozostają we władaniu pozwanego, to trzeba odnotować, że pozwany przyznał, iż nie uważa ich za przedmiot własności powoda. Wyjaśnił też, że wezwania do powoda, by odebrał leki kieruje do niego nie z uwagi na przypisywane mu uprawnienia cywilnoprawne do nich. Skoro pozwany nie powołuje się na to, że powód jest wobec niego zobowiązany do odebrania i przechowywania leków na podstawie jakiegoś cywilnego stosunku prawnego mającego łączyć strony, to powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu, że nie istnieje taki cywilny stosunek prawny, który zobowiązywałby go do przyjmowania lub przechowywania leków zbędnych dla postępowania karnego.

5. Jak powszechnie podkreśla się w doktrynie, art. 230 § 2 k.p.k., który był podstawą decyzji procesowych prokuratora co do rzeczy zbędnych dla zakończonego postępowania karnego, wymaga zidentyfikowania uprawnionego na podstawie przypisanego mu cywilnego tytułu prawnego do rzeczy. Tymczasem prokurator, którego czynności doprowadziły do sporu rozstrzyganego w niniejszej sprawie, swoją natarczywość w kierowaniu do powoda żądań odebrania leków zbędnych dla postępowania karnego tłumaczył statusem powoda jako „podmiotu odpowiedzialnego” na gruncie prawa farmaceutycznego. Sposób wykładania przez prokuratora przepisów prawa administracyjnego zamieszczonych w prawie farmaceutycznym nie może być korygowany w drodze powództwa o ustalenie stosunku prawnego. W świetle tej ustawy „podmiotem odpowiedzialnym” jest przedsiębiorca w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej lub podmiot prowadzący działalność gospodarczą w państwie członkowskim Unii Europejskiej lub państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu - strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, który wnioskuje lub uzyskał pozwolenie na dopuszczenie do obrotu produktu leczniczego (art. 2 pkt 24 pr. farm.). Wydaje się oczywiste, że taki status przedsiębiorcy nie przesądza o istnieniu lub braku jego cywilnego tytułu prawnego do konkretnej partii leku

wprowadzonego do obrotu czy zajętego na rynku przez organy ścigania. Korzystanie z tego statusu przez określony podmiot nie przesądza też o tym, w jaki sposób należy postąpić z lekami, które nie odpowiadają ustalonym wymaganiom jakościowym oraz o tym, któremu organowi przysługują kompetencje do stwierdzania tej okoliczności i wyciągania z niej konsekwencji. Art. 122 ust. 1 pr. farm., na który to przepis obok art. 230 § 2 k.p.k. powołał się prokurator w postanowieniu o uznaniu za zbędny dowodu zabezpieczonego w postępowaniu karnym, nie przyznaje prokuratorowi jakichkolwiek kompetencji w zakresie dysponowania lekami nieodpowiadającymi ustalonym wymaganiom jakościowym. Kompetencje takie przysługują Głównemu Inspektorowi Farmaceutycznemu, a polegają one na wydaniu decyzji o nakazaniu zniszczenia leku na koszt podmiotu odpowiedzialnego. Wykonanie decyzji wydanej przez Głównego Inspektora Farmaceutycznego o wycofaniu leku z obrotu (gdyż takie decyzje zostały wydane przez ten organ) musi nastąpić w sposób określony przez ustawodawcę w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy, na które powołuje się Sąd Apelacyjny, a nie w sposób określony przez prokuratora, który wydał postanowienie na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sposób stosowania tego przepisu przez prokuratora podlega nadzorowi judykacyjnemu w postępowaniu karnym, w czym mieści się także sposób wykładania przez prokuratora pojęcia „osoba uprawniona” na gruncie tego przepisu,

Skoro prokurator nie twierdzi, żeby łączył go z powodem jakikolwiek stosunek prawny, na mocy którego powód byłby zobowiązany przyjąć od Skarbu Państwa i przechowywać leki, zabezpieczone jako dowody, lecz uznane za zbędne dla postępowania karnego w związku z jego zakończeniem, to powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu nieistnienia takiego stosunku między nim i pozwanym. Stosowanie przez prokuratora norm prawa karnego procesowego i norm prawa administracyjnego zawartych we prawie farmaceutycznym powinno podlegać ocenie organów sprawujących nad nim nadzór.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁶ oraz art. 108 § 1 zdanie drugie w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

